

Echa gospodarcze

Czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym

Redakcja i Administracja: Warszawa I, Wielka 11 — telefon 2.21-00

Eugeniusz Kwiatkowski

Człowiek przyszłości polskiej

Pisać o Kwiatkowskim — o człowieku, który stworzył Gdynię i tworzy C. O. P. — niełatwe to zadanie. Przede wszystkim dlatego, że obejmuje temat o skali niezwykle rozpiętej: inżynier, żołnierz, ekonomista, skarbowiec, myśliciel, pisarz i mówca, wielokrotny minister, wicepremier, autor prac naukowych, pionier, torujący ku przyszłej Polsce drogę coraz okazalszą, coraz tłumniej uczęszczaną — doprawdy, niewiadomo, co wybrać, o czym rozwodzić się, a co pobieżnie streszczać. Po namyśle, powstał podtytuł: **człowiek przyszłości**. Bowiem najsilniej do nas przemawia, najsukutekniej łączy, najbardziej interesuje Kwiatkowski — pionier, twórca Nowej Polski...

Następną trudność stanowi samo podejście do pisania o panu wicepremierze, a to ze względu na skromność tego człowieka czynu, który nietylko nie podsuwa się pod pióro, jak wielu polityków, kultuwających swoją popularność na kształt gwiazd filmowych, lecz, przeciwnie, stawia pomiędzy sobą a prasą mur zastrzeżeń.



Zacznijmy od życiorysu. Eugeniusz Kwiatkowski przyszedł na świat w Krakowie, w r. 1888, liczy więc obecnie lat 50.

Po ukończeniu politechniki we Lwowie i w Monachium, w latach 1912 i 1913 pracuje młody inżynier w fabrykach polskich. Wybuch wojny: w r. 1916 Kwiatkowski wstępuje do legionów, czynnie, naprzód, jako żołnierz, a później jako działacz państwowy, współpracując z największym w dziejach Polski rządcą dusz: Józefem Piłsudskim.

W r. 1923 został Kwiatkowski dyrektorem fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, razem z prof. Ignacym Mościckim przyczyniając się do rozwoju tej olbrzymiej wytwórni.

Mianowany w r. 1926 ministrem Przemysłu i Handlu, pozostaje na tej placówce do grudnia 1930 roku, dając impuls rozwojowi polskiej floty handlowej i budowie portu w Gdyni.

Od 13 października 1935 r., jako minister Skarbu, równoważy nasz budżet i wprowadza przykładny ład w urzędach, stykając się bezpośrednio z płatnikiem.

Budowa Gdyni zrobiła go sławnym, organizacja Centralnego Okręgu Przemysłowego stawia go wśród najpopularniejszych w Polsce mężów stanu i ludzi czynu. Niedawna — druga z rzędu — mowa w Katowicach, rozległszy się głośnym echem w całym kraju, pozwala dojrzeć w Kwiatkowskim **rozjemcę w naszymi swarach wewnętrznych**, co jest bodaj najtrudniejszym zadaniem w Polsce, gdzie warcholstwo, zacietrzewienie i pienactwo polityczne było — i jest — prawdziwą plagą.



Z kolei wypada podać krótki zarys działalności naukowej i publicystycznej Eugeniusza Kwiatkowskiego. Początki jej sięgają roku 1919, gdy młody inżynier, odpasawszy szablę i zdjawszy mundur legionisty, bysrym okiem chemika zmierzył „**Użyteczność i znaczenie gospodarcze produktów suchej destylacji węgla kamiennego**“ (Warszawa, 1919). Następnie zainteresowało go „**Znaczenie gospodarcze gazu ziemnego w Polsce**“ (Warszawa, 1920). Dalej — „**Przemysł chemiczny, jego znaczenie i początki organizacji w Polsce**“ (Warszawa, 1921). Szerzej traktuje ten temat w pracy p. t.: „**Zagadnienie przemysłu chemicznego na tle wielkiej wojny**“ (Warszawa, 1923).

Przechodząc do spraw coraz rozleglejszych i ważniejszych, wydaje Kwiatkowski w r. 1928 pracę p. t.: „**Rostę gospodarczy Polski**“, która ukazuje się jednocześnie w wersji angielskiej, jako „**The Economic Progress of Poland**“.

Jeszcze raz powraca do tego tematu w broszurze p. t.: „**Polska gospodarcza w r. 1928**“ i w pracy „**Rekonstrukcja gospodarcza Polski**“ (Warszawa, 1929).

Wmyśliwszy się, wgryzłszy się, że tak powiemy, w koleje losów Polski na tle rozwoju stosunków w państwach sąsiednich i innych, napisał Eugeniusz Kwiatkowski i wydał w Krakowie w r. 1932 kapitalne swoje dzieło — „**Rzecz o Polsce przeszłej i obecnej**“ pod tytułem — jakże wymownym! — „**Dysproporcje**“. Książka ta, wydana powtórnie w Warszawie, powinna znaleźć się w rękach każdego studenta, każdego działacza, każdego myślącego obywatela. jako niezbędne kompendium do zrozumienia naszej rzeczywistości...